



Warszawa, 22 czerwca 2020 r.

Pan Andrzej Kruczkiewicz  
Starosta Powiatu Nyskiego

bok@powiat.nysa.pl

Szanowny Panie Starosto,

W piśmie do Rady Etyki Mediów kierowany przez Pana Zarząd Powiatu Nyskiego wysuwa zarzut naruszenia zasad etycznych dziennikarstwa przez red. Piotra Wojtasika, autora artykułu pod tytułem "Poleciała głowa wicestarosty", opublikowanego 1 lutego br. w tygodniku "Nowiny Nyskie". Artykuł ten - zwraca uwagę Zarząd Powiatu Nyskiego - *"był głównym tematem numeru, o czym świadczy poświęcona mu w całości okładka, przedstawiająca odciętą głowę ówczesnego wicestarosty Jacka Chwaleni, radnego powiatowego, niesioną przez przedstawiciela PIS-u na tacy, a dodatkowe emocje miała wzbudzać bryzgająca z głowy krew"*. Jak przekonuje skarga: *"naganne zachowanie dziennikarza oraz publikacja wizerunku człowieka w sposób dokonany przez gazetę naruszyły nie tylko dobra osobiste w postaci wizerunku człowieka, ale poskutkowały naruszeniem kolejnego dobra, a mianowicie czci, w tym dobrej sławy, radnego powiatowego Jacka Chwaleni oraz jego rodziny"*. Konkluzją skargi jest stwierdzenie, że publikacją tą dziennikarz oraz Nowiny Nyskie naruszyli trzy zasady Karty Etycznej Mediów: szacunku i tolerancji, pierwszeństwa dobra odbiorcy, oraz wolności i odpowiedzialności.

Rada Etyki Mediów rozpatrzyła skargę zarządu Powiatu Nyskiego i **odrzucała wszystkie podniesione w niej zarzuty. REM stwierdza, że publikacja nie narusza żadnej z zasad etycznych zawodu dziennikarza.**

Podpis pod kwestionowaną ilustracją okładkową brzmi: *"Starosta Andrzej Kruczkiewicz uratował stół kosztując Jacka Chwaleni"*. To przekaz tej publikacji - broniąc własnej posady starosta poświęcił swojego zastępcę. Grafik - ilustrator tekstu widzi to okiem satyryka właśnie tak: by utrzymać się na stanowisku starosta ścina wicestarostę. Zdaniem REM to dobre prawo

ilustratora. Wbrew opinii wyrażonej w skardze, REM nie dostrzega w kwestionowanej ilustracji nadmiernej drastyczności: nie ma tu epatowania okrucieństwem, a "ścięty" wicestarosta, co jednoznacznie wynika też z treści artykułu, żyje przecież nadal, pozostaje radnym powiatu. I - można się domyślać - nie uważa, by publikacja naruszyła dobra osobiste jego i jego rodziny, skoro nie uznał za stosowne dołączyć swój głos do zarzutów formułowanych w jego, jak sugerują autorzy skargi, interesie.

W imieniu Rady Etyki Mediów



Ryszard Bańkowicz  
Przewodniczący REM